

L.dz Mz-II-5-1306/02
RSD 70/02

Częstochowa 21.10.2004 r.

PROTOKÓŁ

zapisu dźwięku zawartego na taśmie magnetycznej VHS zarejestrowanego podczas czynności przeszukania w dniu 15.10.2004 r. Ośrodka Wypoczynkowego „KORMORAN” w Turawie ul. Biwakowa 22

st. asp. Juliusz Kowalik del. do Wydziału 5 Zarządu II CBS KGP w Częstochowie na zasadzie art. 143 paragraf 2 kpk, w dniu 21.10.2004 r. o godz. 9,00 w pokoju nr 407 w siedzibie Wydziału 5 Zarządu II CBS KGP w Częstochowie przy ul. Popiełuszki 5, na magnetowidzie m-ki „SHIVAKI” typ SVR 930 R oraz telewizorze m-ki PHILIPS typ 21PT165C/58P, odtworzył zapisu dźwięku zawartego na taśmie magnetycznej VHS zarejestrowanego podczas czynności przeszukania w dniu 15.10.2004 r. Ośrodka Wypoczynkowego „KORMORAN” w Turawie ul. Biwakowa 22.

Zapis obejmuje fragment czynności przeszukania Ośrodka KORMORAN od momentu gdy prowadzący czynność wraz z uczestnikami znajduje się w kuchni ośrodka.

Świadek Maciej Bramski zeznał:

W kuchni na pewno zmieniły się panele, których nie było tutaj wcześniej. Tak ogólnie to jakichś większych zmian ja osobiście nie widzę oprócz paneli.

Następnie udano się do piwnicy, gdzie świadek wskazał pomieszczenie ze składowanymi ziemniakami, po czym świadek oświadczył:

Tu był taki magazynek w którym były przechowywane, w tym magazynku były przechowywane, była przechowywana amfetamina. Było to w takich plastikowych skrzyneczkach poukładane. Głównie to służyło, przeznaczone do przechowywania był to taki magazyn, magazynek można powiedzieć. Wydaje mi się, że jeszcze jakieś ślady tu powinny zostać, bo były tu też takie różne rzeczy jak chemikalia, różnego typu kanistry. Tych ziemniaków wcześniej tu nie było. To chyba wszystko.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie:

- jakieś urządzenia elektryczne tu były, szklane, czy same kanistry?

Świadek Maciej Bramski zeznał:

Nie raczej rzeczy typu kanistry, typu takie, jakby tu można powiedzieć 15 – 20 litrowe, takie jakby beczki, takie pojemniki i oprócz tego były tutaj skrzynki z tą amfetaminą i były tutaj poukładane tylko można powiedzieć, że to było zawałone całe, ale nie było tutaj żadnych ziemniaków, żadnych takich rzeczy.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie:

A czy te kanistry były puste, pełne a jak były pełne to czy z jakimś płynem były ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Raczej głównie były tutaj kanisterki z tym , to był brązowy płyn taki ciemno brązowy , kolor herbaciany , nie herbaciany coś w tym stylu , taki kolor. To kiedyś ja widziałem i co mogę powiedzieć to na pewno tu było oprócz tej amfetaminy było tutaj mnóstwo różnych pojemników z różnymi płynami , ale ciężko jest mi powiedzieć jakie to były płyny dokładnie bo ja tam nie zaglądałem.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A jaki zapach był tego wszystkiego , czy bez zapachu ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

No nie, no były, były jakieś zapachy jakieś zapachy , jakieś zapachowe ja już mówiłem to wcześniej. To był taki zapach ,można powiedzieć kwaśnawy, taki , mnie to przypominało zapach taki jakby z toalet, taki który wgryza się w gardło , taki gryźliwy dla, jak się wdychało , taki dosyć gryźliwy.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A najwięcej tych kanistrów z której części piwnicy było ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tutaj. Kanistry praktycznie były tu w tym rogu , a w tym rogu były skrzynki , ale tak jak mówię tych ziemniaków tu nie było

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czyli tu skrzynki z proszkiem a z tej strony kanistry z tym brązowym , śmierdzącym płynem ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak.

Następnie udano się do kolejnego pomieszczenia w piwnicy , które wskazał świadek Maciej Bramski , i oświadczył :

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tu był taki jakby prywatny magazynek i tutaj okno jest zmienione albo tego okna nie było , było inne , to jest były takie jakby szklane kolby – nie kolby , różnego rodzaju naczynia.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie

Sufit jest ten sam ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Sufit jest ten sam. Zostało zmienione to na pewno okno i grzejnik.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

A parapet ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Też

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski**
– zadał pytanie :

Czyli okno było jakieś dwuskrzydłowe, mniejsze , większe ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Okno było inne , mniejsze. Trochę było mniejsze okno , nie było tego parapetu, był inny grzejnik , inne było linoleum ,nie było tego linoleum i trochę jest to zagracone , wstawione takie rzeczy teraz których przedtem nie było

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

A co tu się znajdowało ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Głównie tak jak mówię ,takie różnego typu szklane kolby, nie kolby, różnego typu jakieś tam urządzenia , nieraz jak były wyciągane, przenoszone, to tutaj stały. Oprócz tego było tutaj też dużo różnych takich , typu, ja mówiłem to wcześniej, takich jakiś proszków, w takich jakby pudełkach , jakichś proszków

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski**
– zadał pytanie :

Okrągłych , kwadratowych ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Okrągłych, okrągłych, jakby puszkach

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Ciemne, białe ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie, puszki koloru srebrnego.

Następnie udano się ponownie do pomieszczenia przy kuchni, gdzie
rozpoczynano czynności. Świadek oświadczył co następuje.

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Sufitu nie było, światło jest inne, tutaj na tej stronie był okap, tutaj był okap, w tym miejscu, i
od tego okapu mniej więcej na tej wysokości szła rura do tamtej strony do tamtego wyciągu, w
każdym razie to było tutaj.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Czy rura przechodziła przez ścianę, przez szybę, do sufitu, w jakim miejscu?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Mnie się wydawało, jakby to przechodziło przez ścianę, ale tu przez tą szybę gdzieś góra,
gdzieś w tym miejscu w jakiś sposób gdzieś tutaj.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Okrągła rura czy kwadratowa ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Kwadratowa.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Czyli taki przewód wentylacyjny ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Przewód wentylacyjny. I ogólnie wszystko było tylko tutaj stała jeszcze lodówka, tu w tym
miejscu była lodówka. Tutaj były stoły poukładane no i można powiedzieć, że mniej więcej
cała aparatura była tutaj poukładana tutaj. Na stole coś takiego jak to metalowe

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Czy pod stołem lub na stole coś się znajdowało ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Znaczy było to coś w rodzaju takich butli , takich kolb, w tym rodzaju tak bym to nazwał, dla mnie były to kolby. Można powiedzieć, że był to jakby cały jeden ciąg jakiegoś tam procesu, w którym coś się robiło , dokładnie było widać w jednej z tych butli żółty kolor płynu na pewno, była tu też podłączona woda w gumowych rurkach, z tym, że rurki były różnego rodzaju, bo rurki były, można powiedzieć ,objętościowo, grubościowo, znaczy się były małe rurki, duże rurki, było odprowadzenie wody , później była kratka, o tu jest kratka, przez tą kratkę później w jakiś sposób , znaczy na ziemi były rurki, ta woda spływała tą kratką tutaj. Wykorzystywany był też prąd który był potrzebny do tej instalacji, do podłączenia tego wszystkiego i tutaj było coś w rodzaju takiego dużego jednego długiego blatu na którym był, no dla mnie to był jakby piec do pizzy, nie wiem, to była jakaś suszarka ale nie wiem, no tak to wyglądało .Według mnie jakiś, coś w rodzaju pieca.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom.**Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Coś w rodzaju takich starych suszarek dentystycznych ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

I Ja o tym mówiłem ,dla mnie to tak wyglądało. Nie było to duże , koloru takiego srebrnego, takiego też metalowego, wyglądało to dla mnie, wyglądało to na piecyk.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom.**Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Miało drzwi .

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak ,miało drzwiczki .

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom.**Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czyli tak jak piekarnik ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak, coś takiego jak piekarnik. Co jeszcze ? W ogóle panował tu swąd , panował tu taki można powiedzieć, właśnie ten taki piekący zapach taki gryźliwy zapach. Oprócz tego tutaj są, były inne drzwi to nie były te drzwi .Podłoga na pewno jest ta sama ,kafelki też. W ogóle są tu rzeczy w tej chwili, których tu nigdy nie było , ja tutaj nie widziałem tego.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom.**Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A ta rura, która tu biegnie w około była czy nie ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie. Tej rury tu na pewno nie było też. Tu jeszcze była taka lodówka. Stara taka lodówka tu stała. No nic dodać nic ująć. W tej chwili zrobiona jest jakaś zmywalnia ale tej zmywalni tutaj nigdy nie było. Ja tutaj tych maszyn nigdy nie widziałem. To wszystko
To znaczy tak, pomieszczenie na pewno jest to, które było pokazywane na filmie video,
niemniej jednak było ono pokazywane troszeczkę inaczej, dlatego że drzwi wcześniej były
jednoskrzydłowe i tutaj w tym momencie była usytuowana jakby płyta gipsowa która tworzyła
pewne przepierzenie z tą częścią tego pomieszczenia, dlatego wchodząc tutaj nie było widać czy jest tu ktoś czy tutaj nie ma tej osoby. Uściślając to co mówiłem wcześniej, tutaj było zrobione coś ala jakby czy suszarnia, czy były tu stoły. Były tu zamontowane światła i w gruncie rzeczy czynności takie jak pakowanie tej amfetaminy tak dalej, która była pakowana w worki, woreczki, później była obwijana jakby taką plastikową szarą taśmą, odbywała się tutaj. Uściślając jeszcze to co mówiłem wcześniej, tutaj w rogu znajdowała się lodówka, tu były blaty gdzie był cały czas proces chemiczny, łącznie z takim jakby dużym okapem, który był tu zamontowany do sufitu i wyjście było przez szybę, było wyjście rury, która była jakby kwadratowym ujściem tego całego procesu. Tutaj też znajdowały się stoły gdzie była waga, gdzie też znajdowały się jakieś tam różnego typu jakieś tam fiolki nie fiolki, itd. Ale głównie było tu ważenie, jakby dzielenie i później wszystko to było zawożone na dół i tam było przechowywane.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czy te żarówki o których pan wspominał wcześniej to są normalne czy o jakiejś większej mocy !!!

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie, nie. To nie były żarówki, można powiedzieć że to były żarowy duże, których ja osobiście, no nie ma takich żarówek, ja nie widuję takich żarówek, ale to były duże żarówki takie dosyć kształtem przypominały.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A pod tymi żarówkami co było ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Było tak wymontowane można powiedzieć, że tworzyło to na pewno dosyć dużo ciepła, dosyć dużo gorąca, i pod tymi żarówkami był specjalny stół taki jakby suszenia czy do przesypywania w ten sposób.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czyli ewentualnie można by przyjąć, że ten proszek był suszony tymi żarówkami ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak. No była tutaj jeszcze wcześniej mówiłem maszyna, no ja pierwszy raz taką maszynę widziałem, maszyna, która ona stała zazwyczaj tutaj na stole w rogu. Była to wysoka maszyna do której wprowadzona była taka jak gdyby tuba , rura, przez którą wpuszczone było powietrze. Nie wiem co ta maszyna robiła , w każdym bądź razie też mówiłem , taka maszyna tutaj była.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czy to był pojemnik metalowy, plastikowy ,szklany ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie, nie. To był pojemnik można powiedzieć szklany, to nie szklany, przezroczysty

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czy to powietrze to było pod ciśnieniem ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

To była tuba gumowa, gumowa tuba.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A skąd się tam ciśnienie brało ? Jakaś butla stała obok ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

To znaczy tak. Oprócz tego znajdowały się tu jeszcze takie butle jakby od gazu, takie wysokie , nie wiem do czego one dokładnie służyły bo ja nie jestem chemikiem niestety, ale były to butle wysokie takie jakie potrzebne są ludziom nieraz do oddychania

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A wzrostu takie niższe ,wyższe, takie do piersi, do ramion ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

No gdzieś takie. Później też był tutaj przywieziony specjalnie kompresor, który stwarzał prąd , ponieważ było to potrzebne gdyż były tu wcześniej dosyć często problemy z wyłączaniem prądu i Maikel mówił, że nie mogą sobie pozwolić na to, żeby była dłuższa przerwa niż tam godzinę czy dwie z dostawą prądu i był specjalny kompresor zakupiony, który tutaj też był .No i tak jak mówię cały proces wszystkiego odbywał się tutaj, tutaj były poukładane te kolby. Ja

mniej więcej próbowałem to rozrysować jak to wyglądało . No były tutaj rurki, rureczki podłączone , przez biegła woda, ta woda wychodziła.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Jakie te rurki były szklane, metalowe ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie, gumowe.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Ale gumowe rurki były te przez które leciała woda ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak. A tutaj szklane rurki były , wyglądały tak jakby spiralki, coś w rodzaju takich spiralek

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

I te spirale szklane były podłączone do butli ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak, do butli do tych pomp. I w jednej z tych butli był żółty płyn na pewno, w którym odbywał się jakiś proces i wyglądało to jakby z dwóch stron ten proces schodził się do jednego zbiornika w którym już chyba otrzymywali czystą amfetaminę. No nie wiem na czym to polega ale tak to wyglądało okiem kogoś, kto w ogóle nie zna się na tym , kogoś kto w ogóle nie miał styczności z tym.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Jeszcze mam pytanie do tych dużych butli gazowych. Czy pan coś charakterystycznego na tych butlach pan zauważył, jakieś kolory ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Znaczy, to były najprawdopodobniej żółte butle z tego co ja kojarzę, żółte albo żółta i niebieska, albo żółta i niebieska, coś mi się tak wydaje, ale to były małe , a drugie butle były te wysokie , to były koloru jakby

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – |||
zadał pytanie :

Ale jakieś srebrnego , szarego ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Tak, srebrnego .

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

A jakieś obwódki kolorowe na górnych częściach ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Znaczy nie wiem ,nie wiem, nie jestem tego dokładnie pewien w tej chwili, ale nie wiem czy nie było tam jakiegoś paska na samej górze, gdzie się robiła ta butla wąska , były takie jakieś paski naokoło biegnące tych butli ale.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

A kolor pan pamięta tych pasków ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie wiem czy nie czarne albo pomarańczowy, coś mi się kojarzy, jakiś ciemny kolor który mocno się rzucał w kontraście z tą butlą. No tak jak mówię tutaj kafelki na pewno się nie zmieniły, jedynie co jest zmienione to są pozmieniane, to są pozmieniane chyba te wentylatorki, tutaj to światło to też tu w ogóle całkiem inaczej tu było , tego sufitu też tutaj nie było tak, że to są jedyne rzeczy które ja tutaj widzę ,że się mogły pozmienić. Jeszcze dokładnie chciałbym uściślić kwestię drzwi, bo mówiłem , że tutaj były drzwi jedynie połowiczne to znaczy tu były jednoskrzydłowe drzwi ,tutaj tego w ogóle nie było to znaczy było to zamknięte , tutaj nie było w ogóle przejścia żadnego.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

Znaczy się była ściana ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Była ściana, normalna ściana.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** –
zadał pytanie :

A na górze ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

M. Bramski :

Góra ? Ja sobie tutaj nie kojarzę tej góry, żeby tutaj były, żeby tutaj były szyby. Dla mnie to pomieszczenie miało tylko jedno wejście, nie było wyjścia, i było tak jak opisałem. W tej chwili widać że po prostu jest już wiele rzeczy nowych porobionych, których ja niestety już po tylu latach nie jestem w stanie uściślić lub opisać dokładnie, niemniej jednak wiem na pewno, że tutaj tego nie było. Kafelki są te same. Zresztą jest to to samo pomieszczenie które opisywałem, które rysowałem, niemniej jednak w tej chwili znalazły się tu jakieś drzwi ale to już nie jest moja jakby powiedzie wina, bo tak to wyglądało

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A podłączenie wodne i elektryczne tak mniej więcej były jak sączy gdzieś indziej były podłączone ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie. Jak sobie kojarzę, że tutaj było na pewno podłączenie od prądu, tylko tutaj jest jakiś szlauch zamontowany a tutaj kiedyś coś w tym stylu, kranu nie było. W tej chwili jest tu guma. Tu był kran. Kafelki są te same ogólnie.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

A czy wtedy jak pan wchodził tutaj to na tych stołach gdzie były te kolby widoczne to znaczy nad stołami na ścianach, to były kafelki czy jakaś cerata ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie. Były kafelki na pewno.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Czyli nie były kafelki niczym przykryte ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Nie, nie, nie. Z tym, że był tu w tym pomieszczeniu zupełnie inny kolor. W tej chwili jest na białe a wcześniej był tak jakby, można powiedzieć szary.

Ekspert z Laboratorium Kryminalistyki KGP w Warszawie – podkom. **Wojciech Szymborski** – zadał pytanie :

Albo brudny biały ?

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Albo brudny biały. Chciałem powiedzieć, że jest to nagranie które odbywa się dnia piętnastego. Zaczęliśmy tutaj wszystkie czynności o godzinie dziesiątej rano i kończymy w tej chwili jest godzina dziesiąta pięćdziesiąt osiem. Wskazałem wszystkie pomieszczenia które tutaj znałem i

które widziałem .Tak jak pokazywałem tutaj odbywał się cały proces chemiczny, na dole były magazyny ,tam było biuro i to jest wszystko co mogę powiedzieć. Niemniej jednak chcę też nadmienić że bardzo dużo rzeczy zostało tu zmienionych tak jak gdyby byli na to ludzie przygotowani i wydaje mi się ,że jest to związane po prostu z tym, że po prostu chcą ludzie zatrzeć wszystkie ślady swojej działalności, ponieważ byli zorientowani, że zostałem zatrzymany i tak dalej, najprawdopodobniej jest to działanie , działanie specjalne , które chce utrudnić te wszelkie postępowania aby byli po prostu ci ludzie uniewinnieni z tego czynu. Dziękuję.

To jest miejsce w Turawie w Ośrodku w Kormoranie. No i to chyba wszystko. Dziękuję.

W dalszej kolejności świadek wypowiedział się jeszcze na temat drzwi prowadzących do wyżej opisanego pomieszczenia.

Świadek Maciej Bramski zeznał :

Z tym, że były tutaj inne drzwi zamontowane, można powiedzieć z zamkiem takim szyfrowym na szyfr, który znali tylko ludzie tacy jak Krzysiek , ja , Krzysiek Tyrła .Tutaj były te drzwi , w tym miejscu.

Na tym protokół zakończono w dniu 21.10.2004 r.o godz.15,30.

Spółzażił :

St.asp.Juliusz Kowalik